

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 90.

Z KRAKOWA DNIA 10. LISTOPADA 1813 Roku WĘ SRODĘ.

Z Warszawy d. 2 Listopada.

Gdy wiele rodziny obchodzi los współrodaków naszych po bitwie pod Lipskiem w korpusie Xcia Poniatowskiego zoftających, umieszczamy o nich co według pewnych donieień z Berlina jest nam wiadomo:

W niewolę dostali się: Jenerałowie Kamieniecki, Roźniecki, Izidor Krasinski, Umiński, Małachowski, Rautenstrauch.

Putkowicy: Maltzewski, zabity d. 19 Paździ: Suchorzewski raniony i wzięty, Sztuart nogę utracił i jest jeńcem w Lipsku; Cichocki raniony niebezpiecznie, jest w Lipsku, Maliet w niewoli, Przedziewicki w Berlinie.

Jenerał Turno i Bleszyński są przy N. Królu Saskim w Berlinie. Przeprowadzono tamże d. 27 Paździ: officerow: Orsettego, Wodzickiego, Nagutskiego, Rozwadowskiego, Strzeleckiego, Witalińskiego, Czarneckiego, Felixa Szymanowskiego, Mielickiego młodszego, Radziszewskiego, Tissota, Wendorfa, Trzeciwickiego, Domanskiego.

Artur Potocki, Szumlański, Wottowicz, Kieki są także w niewoli.

Blechamp utonął.

Przy wojsku cofającym się z Napoleonem, są: Xze Sutkowski, Weissenhof, Kornatowski, Kwaśniewski, Oborski, Antoni Potocki, Siemiątkowski, Joz: Szymanowski, dwaj Trebiecy, Tomasz Lubieński, Xze Dominik Radziwiłł, Jenerał Win-

centy Krasinski, z gwardyami.

Radoński i Będowski ranieni, są w Dreznie.

Hrabia Stanisław Potocki, Prezes Rady Stanu i Ministrow, Antoni Ostrowski, są w Lipsku, Minister Policji Sobolewski z rodziną jest w Altenburgu.

O Xięciu Jozefie Poniatowskim nie ma jeszcze pewności.

Z Monachium d. 15 Października.

Wczoraj wyszło tu następujące oświadczenie dworu naszego:

„Stosunki, które od 8 lat Bawaryą z Francją łączyły są równie powszechnie wiadome, iak powody, które one skojarzyły, i sumienna wierność, z którą Król warunkow ich dopełniał.

Później przyłączyły się także inne kraie do pierwszego Sprzymierzenia państwa Francuzkiego. To połączenie Monarchow przybrało kształt ligi, której dziecie Niemiec nie jeden przykład wyślawiają.

Podpisany w Paryżu d. 12 Lipca 1806 akt ligi, iakkolwiek niedoskonały, przepisał wzajemne stosunki, iakie pomiędzy sprzymierzonymi krajami i N. Cesarzem Francuzow, iako protektorem tej ligi za-

chodzić miały.

Wzajemne te obowiązki wspierały się na zasadzie zobopólnego interessu; inne nie mogły mieć miejsca, bo inaczej akt ligi nie byłby, jak tylko aktem zupełney podległości. Jakoż zdaie się, że go rząd Francuzki inaczej nie uważał, i w wszystkich stosunkach, które z uroczystego tego związku pochodziły, przy użyciu zasady, która woyny na stałym lądzie czyniła wspólnemi dla umawiających się stron, nie miał względu ani na ducha, ani cel tych wojen, ale samowolnie nadając największą rozciągłość ich obowiązkom, wzywał według upodobania woyska krajów ligi do wojen, które były dla nich obcemi, nie oznajmując im nawet do nich powodu.

Bawaryja, która uważała Francją jako wspierającą ją szczególniej Mocarstwo, nie zważając na nadużycia, chociaż największą iey boleść sprawiały, dopełniała gorliwie i z największą rzetelnością wszystkich względem Francyi obowiązków, i żadna ofiara nie była dla niey drogą, dla odpowiedzenia zamiarom swojego Sprzymierzyńca i przyłożenia się do przywrocenia pokoju na stałym lądzie, który był zapowiadany celem nowych iego przedsięwzięć. Środki iey w okolicznościach handlowych i politycznych były zupełnie do Francuzkich stosowane, iakkolwiek to wiele kray i Króla kosztowało.

Gdy w roku 1812 Cesarz Napoleon postanowił wydać wojnę Rossyi, żądał od Bawaryi dostawienia największey liczby kontyniensu. Wojna ta była wcale dla interessu Bawaryi obcą; bolesno było dla niey z wszelkich względów obrocic

swoie siły przeciw Mocarstwu od dawna iey sprzyliacemu, przeciw dawnemu obrońcy iey niepodległości i przeciw Monarsze, którego podwoyne krwi związki z Królewską familią łączyły.

Wydane na ow czas od Francuzkiego ministerium w sposobie dyplomatycznym w oczach całej Europy zątrwożające oświadczenia, nie zmierzały do czego innego, jak uznanie krajów ligi za wazalów Francyi, a rządzący niemi Xiążęta obowiązanemi byli pod karą wiarotomstwa czynić wszystko, co się Cesarzowi Napoleonowi podobało, w wewnętrżnych i domowych sprawach, do których mieszania się żadne mocarstwo nie ma prawa, stosować się do woli iego.

Jakkolwiek bolesne było objawienie takowych zasad, nie gruntujących się na żadnem prawie, które uważać tylko należało, jako nadużycie, ale nie za regułę, zezwoliła wszelako Bawaryja na przyłączenie do woyska Francuzkiego 30,000 swego woyska.

Niestychane nieszczęście, które ową kampanią pamiętną uczyniło, jest aż nadto wiadome, ażeby go tu ponawiać. Całe Bawarskie woysko, wraz z wyprawionemi w Październiku na pomoc 3000 ludzi, zniszczone zostało; mało jest familij, ktoreby przez okropny ten wypadek nie były w żałobie pogrążone, który tem więcej dotchnął oycowskie J. K. Mci serce, iż ta krew nie przelała się wcale za interes ovczyzny.

Z tem wszystkiem nadchodziła nowa kampanija, i Bawaryja tem wierniejsza swojemu Sprzymierzyńcowi, im był nieszczęśliwszy, nie wahała się zaśląpic nową dywizją szczątkow 38 tysiącznego kor-

pusu Bawarczyków, którzy znajdowali się pod chorągwiami Francuzkami.

Światne zwycięstwo uwieńczyło w potęgach kampanii tyle razy zwycięzki oręż Cesarza Napoleona. Kraje Niemieckie i cała Europa rozumiała, iż Cesarz nie odstaniając swojej słabości, korzyść będzie z proponowanego w najwspanialszym i najmędrszym zamiarze przez Austryę pośrednictwa, dla nadania światu, a przynajmniej lądowi pokoiu. Lecz słodka ta nadzieja zawiedziona została, i Francya okazując się daleką od pokoiu, zobaczyła pomnożoną liczbę swoich nieprzyjaciół przez potężne przyśłapienie do utworzonej już przeciw Cesarzowi Napoleonowi koalicji.

Od tej chwili położenie Bawaryi stało się nader niebezpiecznem. Tęgość Bawarskiego rządu i przychyłość narodu, dla którego żadna ofiara nie jest wielką, gdy idzie o okazanie miłości do najukochańszego Króla, utworzyły niejako czarodziejskim sposobem nowe woysko, które przeciw granicom Austryackim postąpiło; ale woysko Francuzkie, któremu Cesarz dał nazwisko obserwacyjnego Bawarskiego woyska, a które utworzyło się w Wirzburgu i ograniczonych krajach, i działać miało razem z Bawarskiem, odebrało nagle inne przeznaczenie, tak, iż woysko Bawarskie przeszło o 50 godzin drogi oddalone od woyska Francuzkiego we Włoszech i Niemczech, samo wystawione było przeciw liczniejszemu woysku, które Austrya przeciw niemu postawiła, lub do wtargnienia do krajów przeznaczyła, co pociągało za sobą zupełne zniszczenie kraju. W tak niebezpiecznem położeniu nie myślał nawet Cesarz o spo-

sobach ratowania wiernego swojego spzymierzyńca. Nie odebrano z jego strony ani słowa oiakowem środkiem, ani żadnego zapewnienia, któreby niespokojność rządu usmierzyć mogło. Co większa, drugie obserwacyjne woysko, które zebrać się miało pod Marszałkiem Augereau, nie przyszło do skutku, i słaby zakład, który znajdował się w Wirzburgu, zniknął nakoniec zupełnie.

Takim sposobem zupełnie opuszczony, zgrzeszyłby J. K. Mość przeciw najwyższemu swoim obowiązkom, gdyby nie przychylił się do codziennie powtarzanego życzenia wiernych swoich poddanych, nieślarał się ratować ich od widocznego upadku, i odwrócić od Bawaryi nieszczęście, które bynajmniej nie pomogłoby sprawie Francji.

Sprzymierzeni przeciw Francji Monarchowie niezanieśli uwiadomić rząd Bawarski o umiarkowanych swoich zasadach, i zapewnić go o formalnem zagwarantowaniu całości królestwa Bawarskiego w teraźniejszych jego granicach, byleby Król woyska swoje z ich woyskami złączył, nie żeby z ambicyi lub wzamiarze zdobyć wojnę przeciw Francji prowadzić, ale żeby niepodległość Niemieckiego narodu i krajów, z których się składa, zapewnić, i Cesarza Napoleona do podpisania chwalebne go i trwałe go pokoiu nakłonić, któryby każdemu najdroższe prawa, a Europie spokojność zapewnił.

J. K. Mość nie mógł tego rodzaju propozycyę odrzucić, bez uchybienia przeciw własnemu poddanym i nadwężeniu najwyższych zasad, na których jedynie opiera się ich szczęśliwość.

Położwszy J. K. Mość zupełne zaufanie w tych otwartych i wspaniałych propozycjach, postanowił one w całej obszerności przyjąć, i z sprzymierzonymi trzema Mocarstwami przeciw obszernie wyłuszczonej zamysłom rządu Francuzkiego przymierze zawrzeć, które popierać będzie wszystkimi swoimi siłami.

J. K. Mość pragnie, aby prędko pokoy przwrócić mógł w krotce stosunki, których w ten czas dopiero się wyrzekł, gdy rozciągte nadużycie władzy stawiało się codziennie uciążliwszem, i gdy zupełne opuszczenie w środ najniebezpieczniejszego położenia, w jakim znalazła się Bawaryja, środek, którego się chwycił, wskazywało mu za powinność i potrzebę.

Na przyszłość z interessu i skłonności połączonej z wysokimi i potężnymi Sprzymierzyńcami, nie zaniedba J. K. Mość niczego, co tylko przyłożyć się może do spoienia ścisley związków, które go z Niemcami łączą, ażeby najpiękniejsza i najszlachetniejsza sprawa zwyciężyła.

W Monachium d. 14 Października 1813.

Z Berlina d. 2 Listopada,

W tej chwili odebraliśmy z głównej kwatery Królewicza Jmci Szwedzkiego następujący

Ośmasty Biuletyn

Z głównej kwatery Mühlhausen d. 28 Października.

Wczoraj przeniosł Królewicz główną swoją kwaterę do Mühlhausen, dokąd przez Merseburg, Querfurt, Artern i Sondershausen posłąpił.

Wielkie wypadki bitwy pod Lipskiem coraz bardziej się rozwijają. Wojsko Cesarza Napoleona cofa się spiesznym marszem i codziennie znaczne ponosi straty.

Obrociło one drogę swoją na Erfurt, które miasto, podług ostatnich doniesień, osadzone już jest wojskiem sprzymierzonym. Jenerał Blücher idzie krok w krok za nieprzyjacielem, rdy tymczasem wielkie wojsko Czeskie, którego główna kwatera była d. 24 b. m. w Weimarze, idzie obok lewego jego skrzydła, a wojsko Niemiec północnych postępuje częścią obok, częścią okrąża prawe jego skrzydło. Jenerałowie Jork i Wasilczykow, którzy stanowią przednią straż wojska Szląskiego, uderzyli na tylną straż nieprzyjacielską pod Weissenfels i Freybergiem, zabrali przeszło 4000 jeńców, 40 dział, wiele prochowych i taborowych wozow. Jenerał Bubna zabrał w Buttstedt 600 ludzi z gwardyi Cesarzkiej w niewolę, a Jenerał Benningsen, który szedł przez Bibra do Rallenberga, znalazł po całej drodze wielu idących za wojskiem żołnierzy, i opuszczonych dział i wozow ammunicyjnych.

Putkownik Chrapowiecki osadził d. 22 miasto Gotha, zabrał tam Ministra Francuzkiego, Barona St. Aignon, 73 oficerow i 900 żołnierzy w niewolę, a 30 prochowych wozow wysadził na powietrze. Potem złączył się w Molschleben z Jenerałem Słowajskim, który wystany był od wielkiego wojska dla obezwładzenia wojska Francuzkiego. Putkownik Benkendorf napastował oraz nieprzyjaciela w całej drodze do Erfurtu, ucierał się ustawicznie z jazdą Jenerała Sebastianiego i zabrał iey wiele jeńców. Jenerał Czerniszew, do którego powyższe podjazdy należą, poszedł do Eisenach, dla uprzedzenia czoła nieprzyjacielskiej kolumny.

D. 19 nocował Cesarz Napoleon w Mark-Ranfadt, d. 20 w Weissenfels, d.

zi w Eckartsberge, d. 23 rano był w Erfurcie; śmiaład udał się do Gotha. Przejęte listy donoszą, iż goścince w całej tej okolicy zapelnione są mnostwem zbiegłych bez broni i odzieży.

Marszałek St. Cyr zrobił z Drezna ku Torgau poruszenie, w celu zapewne zabrania osad z tego miasta i Wittenberga, dostania się do Magdeburga, a śmiaład do Francyi. Znaczne korpusy ściaągają się zewsząd przec w niemu, dla pobicia go i oderznięcia. Jenerał Tauenzien znajduje się w okolicy Rosslau i ściaągnie do siebie korpusy Jeneratów Hirschfelda i Thümen. Jenerał Tauenzien postępuje za poruszeniami Marszałka St. Cyr, a Jenerał Benningsen, którego woysko złączyło się z woyskiem Królewicza, każe korpusowi Jenerata Doktorow ten sam wziąć kierunek i obiać dowodztwo nad wszystkimi Rosyjskimi i Pruskimi woyskami, które przeznaczone są do działania przec w temu korpusowi. Korpus Jenerata Strogobow złączy się z woyskiem Królewicza.

Jenerał Tettenborn, który z podiazdowym korpusem stał pod Luneburgiem, osadził miasto Brenę za kapitulacją. Jenerał Hrabia Wallmoden uważa poruszenia woyska Marszałka Davout, który zapewne niedługo się cofnie.

Całkowita strata sprzymierzonego woyska północnych Niemiec w bitwach pod Lipskiem nie przenosi 3000 zabitych i ranionych ludzi. Jenerata Hrabia Langtona była daleko większa. Jenerał ten chwali bardzo odwagę Jeneratów Kapcewicza, St. Priest i Rudzewicza, iako też wszystkich pod jego rozkazami będących officerów.

Pod czas bitwy d. 18 Jenerał porucz-

nik Stewart ustanowił sam pod nayżywszym ogniem batteryą rac Angielskich, i przyjął z własney chęci wiele rozkazow od Królewicza, które z szczególniejszem jego ukontentowaniem uskutecznił.

Jeneratowie Tawał i Löwenhielm okryli się stawa: pierwszy zaprowadził na żywo od nieprzyaciela napierane miejsce z batterye o 12 działach, które przyłożyły się do zastonienia tego boku woyska. Jenerał Süreman sam szykował działa Szwedzkie, które najprzód do bramy, potem do miasta Lipska ognia dawały.

Jazda Jenerala Winzingerode posłała do Vach i szła za poruszeniami nieprzyaciela, które zdawały się ku Wetzlarowi zmierzać. Jenerał ten okazał w potyczkach pod Lipskiem talenta i odwagę, których dał już nie raz dowody. Rosyjska piechota utrzymała dawną swoją stawa. Jeneratowie Woroncow, Łapiew, Harpe i Wuicz zastużyli przez swoje sprawienie się na zupełne ukontentowanie Królewicza.

Ponieważ Królewicz Jmć Szwedzki wspomina w tym biuletynie z szczególniejszą pochwałą o Jenerale Angielskim Karolu Stewart, dołączamy tu zatem list, który do niego pisal:

" Mci Jenerale poruczniku Stewart! Gorliwość, talenta i męztwo, które w każdej okazyi służby w piękney sprawie, za którą walczymy, okazujesz, i których na nowo dajesz tyle dowodow w bitwach pod Lipskiem d. 18 i 19 b. m. skłony mnie do proszenia Króla, moiego Monarchy, o wielki krzyż komanderski woyskowego mieczowego orderu dla WPana. Zachowuję sobie sposobność oddania WPanu o-

sobiście znakow tego orderu. Poczytuie się za szczęśliwego, iż mogę WPanu tym sposobem oddać zastużony szacunek, i okazać iak dalece cenię jego zastugi. Proszę przytem Boga, aby miał W Pana w świętey swoiey Opiece. Przychyly W Panu
Jan Karol.

Z główney moiey kwatery w Artern
d. 25 Października 1813.

Z Bremy d. 20 Października.

Jenerał Tettenborn trzyma ciągle woyskiem swoim Bremę i Werden osadzone. Oddział woyska Francuzkiego z Rottenburga, a osada z Nienburga miały tu dla oswobodzenia Bremy postąpić. Lecz pierwszy natrafił na podjazd kozakow i nie poważył się daley postąpić, a osada Nienburska, dowiedziawszy się o poddaniu się naszego miasta, tak dalece się zalekła, iż zaraz się wrocila i w Nienburgu nie sądziła się nawet bydź bezpieczną, ale zburzywszy most tamteyszy, uciekla do Minden. Jenerał Tettenborn kazał potem Nienberg osadzić i tamteysze warownie zburzyć. Z całej okolicy przywodzą tu zawsze ieszcze jeńcow, gdyż kozacy napadają na nuyodlegleysze stráže Francuzkie i one zabierają.

Przez odezwę Jenerała Tettenbora pod d. 17 b. m. wezwana iest nasza młodzież zdalna nosić oręż, do zaciągania się do legii anzeatycznej i należenia do chwały współzwiazkowych Hamburczykow i Lubeczanow.

Z Mühlhausen d. 28 Października.

Korpus Blüchera opanował wczoray szturmem Eisenach, zabrał 2000 jeńcow, kilkanaście dział, 2 pułki zupełnie zniszczył i ogółem wielką klęskę nieprzyjacielowi zadawszy, ścigał go nieustannie.

W tymże celu korpusy Jorka i Langerona udały się ku Fuldzie, a korpus Sakina ku Kassel.

Od dnia dzisieyszego rozchodzi się pogłoska, iż pod Eisenach schwymano 4 gońcow do Napoleona biegnących, z których jeden biegł z listem od senatu, w którym ten prosi Cesarza, aby iak nuyprędzey zbiegł do Paryża dla przytłumienia dosyć znacznego zaburzenia.

Mowią tu także dziś z pewnością, że Moguncya znajduie się w ręku woysk sprzymierzonych, i że kozacy (którzy nie mogliby bydź inni iak Czerniszewa) za Ren przeszli.

Wczoray flak Pruski i Rossyyski korpus, zapewne od wielkiego woyska, pod samym Erfurtem, i 2000 tylko wynosząca osada Petersberges nie dawała nawet ognia do tego woyska.

Król Westfalski opuścił nagle d. 23 b. m. Kassel, dokąd powrocił był po ufląpieniu flamtąd woyska Czerniszewa, i nawet obicia kazał z zamku pozabierać.

Westfalski Jenerał Alix kazał d. 25 b. m. odśpiewać w Kassel *Te Deum* z powodu rzekomo odniesionego przez woysko Francuzkie pod Lipskiem zwycięstwa, a Monitor Kasselski pod d. 22 ogłosił co następuje:

" Jenerał Bertrand, dowodca 4go korpusu, pisze z Weissenfels pod d. 19 Października o godzinie 9 w wieczor: " Pobiliśmy nieprzyaciela w wszystkich miejscach. Cesarz w dobrem znajduie się zdrowiu.,

Z Paryża d. 4 Października.

(*Z pism Angielskich i gazety Berlińskiej.*)

Dziś w południe zgromadził się senat pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza państwa. " Mci Panowie (rzekł do nich) z

rozkazu N. Cesarza i Króla udzielam senatowi pisma dotyczące się wojny z Austryą i Szwecyą. Udzielenie to mimo brzmienia uślaw i woli Monarchy zostało przypadkiem spoźnione. Objaśnienia, które względem ważnych tych zdarzeń mogłbym wam dać, nie potrafią nic przydać do uczuciów, które te pisma sprawą. Jedna tylko zachodzi okoliczność, która nie ujdzie ani przed waszą mądrością, ani przed oczyma Europy, to jest, iż dalsze prowadzenie wojny przeciwi się życzeniom Cesarza. J. C. Mość czynił wszystko, co tylko można było, dla zapobieżenia odnowieniu nieprzyjacielskich kroków, a gdy zniknęła nawet nadzieja pojednania się, proponował kongress, na którym miały być zagodzone spory pomiędzy wojującymi mocarstwami.

Potem przeczytał sekretarz następujące pisma, po których przeczytaniu uchwalił senat address do Cesarza:

1) Rapport Xcia Bassano do N. Cesarza w Dreźnie d. 20 Sierpnia pisany, w którym wzmianka jest o traktacie między Francją i Danią, i proponowano jest Cesarzowi, ażeby kazał wojnę przeciw Szwecyi i traktat z Danią ogłosić.

2) Traktat między Francją i Danią, zawarty d. 10 Lipca 1813 w Kopenhadze, zawiera ogółem w sobie: 1) obustronne załączenie posiadłości tak w Europie, jako i osad; 2) ponieważ między Anglią, Rosyą, Prussami i Szwecyą nastąpiła zмова na oderwanie Norwegii od Danii, a Danią obowiązano się wynagrodzić królami Francuzkiemi, przeto postanowiono, iż Francya wyda Szwecyi, a Daniia Roscyi, Szwecyi i Prussom wojnę; 3) Wojna i pokoy mają być razem prowadzone i zawierane.

3) Drugi rapport Xcia Bassano do Cesarza, &c. pod d. 20 Sierpnia w Dreźnie, w którym jest rzecz o traktacie przymierza między Francją i Austryą pod d. 14 Marca 1812. Do tego rapportu należą: a) traktat przymierza; b) tajne artykuły, których treść następująca: 1) Austrya nie ma dać umawioney liczby woyska ani przeciw Hiszpanii, ani przeciw Anglii, ale tylko w przypadku wojny przeciw Rossyi; 2) Liczba woyska, miejsce, czas zebrania się jego, są tu dokładnie opisane. 3) Gdyby w przypatku wojny z Rosyą, królestwo Polskie przywroczone zostało, tedy Francya zaręcza Austryi Galicyą, lub gdyby Austrya zechciała oddać część Galicyi dla przywrocenia królestwa Polskiego, przyrzeka Cesarz Francuzow oddać w zamian Illiryjskie prowincye. 4) Przy pokoju przyrzeka Francya Austryi wynagrodzenie kosztów w krajach, i t. d. Tajne te artykuły datowane są d. 4 Marca 1812. c) List Xcia Schwarzenberga do Hrabiego Neipperga, posła Austryackiego przy dworze Szwedzkim, pod d. 14 Marca 1812 z Paryża. Xże ten uwiadomia Hrabiego Neipperga o traktacie przymierza, który przytoży się zapewne do dopomożenia Szwecyi do odzyskania Finlandyi.

4) Pismo dotyczące się wystawionego przez Austryą posiłkowego korpusu. Do niego należą: a) Wypis z listu Hrabiego Bubna pod d. 5 Lutego 1812, mocą którego posiłkowy ten korpus oddany jest pod bezpośrednie rozkazy Cesarza Francuzow, b) Umowa między Austryą i Saxonią, mocą której dozwolony został przechod korpusowi Xcia Poniatowskiego przez Morawiią i Czechy.

5) Pismo dotyczące się postępowania dworu Wiedeńskiego aż do otworzenia

kampanii. Postępowanie to jest rozbiernie, potem następują: a) od Nr. 1 do 13go noty Hrabiego Otto, Hrabiego Bubna i Xcia Schwarzenberga; b) Nr. 14 nota Hrabiego Narbonna w Wiedniu pod d. 21 Kwietnia, w której żądał wyraźnego oświadczenia; c) Nr. 15 Odpowiedź Hrabiego Metternicha pod d. 26 Kwietnia. Cesarz odniósł właśnie pod Lützen zwycięstwo, gdy odebrał przez gońca tę odpowiedź. Od tej chwili odkryte zamiary Austrii.

Monitor ogłosił oprócz tego dwa jeszcze pisma.

6) Oświadczenie Hrabiego Metternicha pod d. 12 Sierpnia w Pradze, z 15 przypiskami rzeczzonego Monitora. Oświadczenie to wyjawia szczerze zamiary Austrii przy przyjęciu pośrednictwa pomiędzy walującymi mocarstwami. Przypiski zaś zaprzeczają tej szczerości i bezstronności.

7) Nota Hrabiego Metternicha pod d. 11 Sierpnia, w której oświadcza, iż Rosyjscy i Pruscy posłowie uważają kongres za rozwiązany, ponieważ termin rozeymu upłynął, i odpowiedź Xcia Bassano pod d. 18 Sierpnia z Dreżna.

W raporcie tyczącym się Austrii znajdziemy następujący wyraz Xcia Bassano: "Możesz gabinet Wiedeński myśleć po tylu mocnych dowodach o naszej sile, iż za kilka miesięcy odeprze nas do dawnych granic? Dwudziestu lat zwycięstwa potrzeba do zaiszczenia tego, co 20 lat zwyciężkich utworzyły." (To napisał Xze Bassano d. 20 Sierpnia 1813 w Dreźnie.) Rapport zaś swój zakończył tem słowy: "W. C. Mość musisz liczyć bataliony we Francyi wytławić; gdy cała Europa jest pod bronią, gdy oprócz re-

gularnego woyska tworzą pōspolite ruszenia i milicje, i każdy człowiek jest żołnierzem; Lud Francuzki musi także nowe siły rozwinąć. Wymaga tego ocalenie i honor; dla zdobycia trwałego pokoju, potrzeba zrobić natężenie wyfownywające natężeniu, przez które nieprzyjaciele Francyi nienasyconą swoją dumę chcą zasycić."

— Dnia 21. —

(Z Gazy Wiedeńskiej.)

Za przykładem Paryża idąc, posęta znowu wiele rad municypalnych miast Francuzkich adressy do Cesarzowej, zapewniając Cesarzową Jmć i rząd o swej wierności, przychylności i zaufaniu. Zdaje się, iż tem sposobem chcą przygotować nowe środki i natężenia do obrony, których (nawet okonczność) i wypadek drugiej nieszczęśliwej kampanii wymaga.

W portach Francuzkich, w których zupełnie handel morski ustat, spuszczoney żółtał z warsztatu w Brescie d. 9 b. m. nowy liniowy okręt Orion 974 działach, a d. 12 w Cherburgu liniowy okręt Seelander 880 działach. Ostatni jest pierwszy okręt, który w nowym porcie wytławiono. Wiadomości z Niemiec, ile przedrzeć się mogą do publiczności, czynią tu najwyższe wrażenie. Papiery rządowe spadły z tego powodu do 53 za 100.

Wszystkie departamenty trudnią się wybieraniem nakazanego niedawno rekruta.

D. 15 b. m. nadbiegł tu z Monachium gońiec z doniesieniem, iż Bawaryja przyłączyła się do koalicji przeciw Francyi, co sprawiło niemałe wrażenie. Poseł Bawarski P. Cetto zabiera się do wyjazdu. Nowi tu, iż także Dania skłania się do odłączenia sprawy Francyi.

DODATEK

DO N^{ro} 90.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 LISTOPADA 1812 Roku WĘ SRODĘ.

Z Wiednia d. 3 Listopada.

Wczorajsza gazeta dworska zawiera pod artykułem *Teatr wojny*, co następuje:

Wystany goniec od dowodzącego wojskiem przeciw Wiochom Jenerała artylerji, Barona Hiller, z głównej kwatery Triestu d. 25 Października, przywiózł wiadomość, że Jenerał Baron Eckardt wszedł d. 24 do Bassano, i małe oddziały wojska ku Castellfranco, Chadella i Vicenza posłał.

Feldmarszałek porucznik Fenner osadził Mattarello, a Feldmarszałek porucznik Sommariva stał z korpusem swoim nad Lavis.

Podług nadesłanych doniesień od Feldmarszałka porucznika Radivolevicha pod d. 26 Października z głównej jego kwatery Cormons, Jenerał major, Hrabia Starhemberg, który miał rozkaz ścigać nieustraszenie uchodzącego nieprzyjaciela ku Tagliamento, wszedł d. 25 rano do Udine, gdzie w tymże czasie przybył Jenerał major Wecay. Hrabia Starhemberg udał się zaraz w dalszą drogę do Como-formio i

Codroipo. Jenerał Wecay poszedł w tymże kierunku ku Daniele.

Na przypadek, gdyby nieprzyjaciel zatrzymał się jeszcze z tej strony Tagliamento, miał Hrabia Starhemberg rozkaz uderzyć na niego i przepędzić go za rzekę.

Jenerał Esvich opasał Palina-nuova. Mała osada na wyspie Morozina poddała się wojskom Podpułkownika Gavendy. Nie miała tylko 3 działa. Stamtąd udał się tenże Podpułkownik na opasanie zamku Grado, który podług wszystkich doniesień mało już miał żywności, i nie długo zapewne trzymać się może. Za opanowaniem tego zamku cała okolica Quilei będzie od nieprzyjaciela oczyszczoną i nieskonczenie ułatwi się dowóz żywności dla C. K. Austryackiego wojska.

Powyższa gazeta dworska zawiera daley następujące artykuły:

Krate Niemieckie.

W dodatkowych doniesieniach z Drezna pod d. 29 Września, wyczytuemy co następuje:

” Podług wszystkich doniesień woj-

ska Polskie, które przez czas nieiaki pod Xciem Poniatowskim stały pod Nossen, a pod Xciem Sułkowskim przy Muwayda, zachowały przykłądną karność. Mieszkańcy uważali ich zatem jako Aniołów z Nieba zesłanych. Przednia straż pod Xciem Sułkowskim obozowała pod Mitwayda w polu przy kapuscie, a po odejściu iey żądnej główki kapuśty nie brakowało. Jeden Polski żołnierz schwycił u chłopu kurę. Przypadł do niego drugi, wydarł mu ją i rzekł: "wstydź się, i pamiętaj, żeś Polak, nie Francuz, ,, i oddał chłopu kurę. Xże Poniatowski, który nie miał inż iak 6000 prawdziwie kochanych Polaków, zosławił pod Nosseo 600 żołnierzy i nieco saperow dla umocnienia tamtejszego zamku. Officyalista tamtejszy musiał uflapić. Zarekwirowano 200 palissadow. Niemita rzecz, kiedy takie miejsca dla wstępu wwpada umacniać! Marszałek Wiktor stał w dawnem stanowisku między Brand i Freybergiem. Wszystko zabierano bez porządku tak od prywatnych ludzi, iako też z magazynow. Dziś zabiera się wiele rodziny Polskich do wyjazdu; Hrabia Potocki ma inż konie zaprzężone. Gdy nadeszła zatrwająca wiadomość, że śmiali kozacy snują się znowu między Hubertsburgiem i Lipskiem, pochwycili niedaleko Lipska Francuzkiego sekretarza i zabrali pocztę z listami, która dziś w wieczor stanąć tu miała. Natychmiast wyprężone konie i wyjazd odłożono. ,,

D. 24 Października wszedł Jenerał Hrabia Wrede z przymierzonym wovskiem do Wirzburga, opasał zaraz tamtejszy zamek i do poddania wezwał. W zamku tym znajduie się podług powieści 5000 ludzi, częścią Niemcow z miał anzeatyc-

kich, częścią Toskańczyków pod rozkazami Jenerała Turreau. Ten kazał most, który do zamku prowadzi, przewiercić i prochem dla wysadzenia napętnić, i miało ogłosić w stanie obłężenia. Wielki Xże Wirburski wyjechał stamtąd z swoją familią do Bischofsheim nad Donay.

Podług Francuzkich doniesień z Ratzburga, zayśdź miały d. 6 i 7 Października nad Stecknitz, którą rzekę sprzymierzone woyska przebydź chciały pod Büchen, Ratzburgiem i K gel, krwawe potyczki, w których woyska sprzymierzone z firatą odparte bydź miały. Woyska Duńskie chwaloło, że się dobrze w tych miejscach sprawiły.

Podług doniesień z Kassel pod d. 20 Października, bawił tam Król Westfalski ciągle i wielkie poczynił odmiany tak w dworskich, iako i rządowych i woyskowych urzędach. Sądzone wszystkich, którzy ogłosili się za sprawą Niemiec, i za ległe podatki wybierano, które do 30 b. m. mają bydź wybrane. Nieiaki Kümel z Vürrigsen, który dla Anglii werbował, został poymany i d. 20 za wyrokiem sądu woyskowego rozstrzelany.

Jenerał Bawarski Raglovich, który z posiłkowym korpusem Bawarskim został przy woysku Francuzkim, przybył d. 25 Października do Bamberga.

Książę Jmć Sasko-Weimarski wyrzekł się stosunkow ligi Reńskiej i przystąpił do sprawy Niemiec.

N. Król Wirtemberski wyrzekł się podobnie tychże stosunkow, i woyska swoje złączył zaraz z wovskami sprzymierzonymi. Przednia straż woysk Wirtemberskich przeznaczona była do wniyścia d. 29 Października do Aszaffenburga.

Gabinetowy Minister Królewski, Hrabia Zeppelin znajduje się w głównej kwaterze Najjaśniejszego Cesarza Austriackiego.

Włochy.

Dotychczasowy Wielkorządca prowincyi Illiryjskich, Xie Otranto, przybył d. 10 Października z całą swoją familią do Wenecyi. Mieszkańcom tego miasta zalecono, aby się na 6 miesięcy w zywność opatrzli.

Wicekról Włoski nakazał wyrokiem d. 11 Października w owczesnej głównej swojej kwaterze Gradisce wydanym, wybrać natychmiast 15,000 ludzi do wojska z ludzi popisowych z lat 1808 do 1813, z tem zapewnieniem, iż cokolwiek z rzeczonych lat pozostanie ludzi, będą na zawsze wolni od służby wojskowej. Wybra-

nie to ukończone być ma w dniach 14.

Do wyroku tego dołączył oraz Wicekról odezwę do ludu Włoskiego, wzywając iego mężstwa do obrony kraju. "Młodzież, mowi w tej odezwie, spieszyć powinna do wyflawienia drugiego przedmuruza.", (Przez co daie poznać, że pierwsze już zniszczone zostało.)

<i>Dnia 8 i 9 Listopada 1813</i>				
<i>Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.</i>				
	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszencicy nowej	22 —	21 —	20 —	19 —
— Żyta nowe	14 —	13 15	12 15	11 —
— Jęczmienia	11 —	10 15	9 15	9 —
— Owsa	6 15	6 —	5 15	—
— Jągiel	28 —	27 —	26 —	—
— Grochu	20 —	19 —	18 —	—
— Rzepaku	18 —	17 —	15 —	—

D O N I E S I E N I A.

Dziełko nowe: *Wymiar Czasu, Religijnym i Cywilnym Obrządkom przyświecony*; mimo ciekawych Czasu postrzeżeń, w niedostatku Kalendarza, na każdym miejscu, i w każdym Roku, każdemu Czytelnikowi dogodnym być może, jest w papier oprawne po pół zł. pol. w Księgarni Jana Maja.

Zonaty człowiek, posiadający nauki i dobre wychowanie, życzy sobie dostać na Róż i edukacją trzech Dzieciuchów dobrej familii. Dozor i Haranność o naukę będą jak największe. O dalszych warunkach dowiedzieć się można pod Nrem 466 w ulicy S. Jana na drugim piętze na widermachu.

Niżej podpisany Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, w Krakowie w domu Nro 236 na Rynku Kancellaryą swoją utrzymujący, stosownie do Rezolucyi Wydziału Trybunału Cywilnego Instancyi Depart. Krak. dd. 3 Listopada r. b. do liczby 2143 zapadłej, niniejszem do publicznej podaje wiadomości, iż na dniu 24 m. i r. b. o god: 9 z rana w domu Nro 379 przy ulicy żydowskiej w Krakowie, różne rzeczy, iako to: sprzęty domowe, bielizna, suknie kobiece, korale, perły i inne kosztowności, po zmarłej Katarzynie Galiwskiej pozostate, więcey dołączemu za gotowe pieniądze w monecie srebrnej Courant zwanej sprzedane zostana. — Co się zaś tyczy domu pod liczbą i przy ulicy iak wyżej sytuowanego, a po rzeczony zmarłej także pozostatego, tenże podobnie przez publiczną Licytacją w dniu 15 Grudnia r. b. o god: 9 z rana w Kancellaryi Notaryatu iako na terminie przygotowanym licytowany będzie — mający chęć iakowego nabycia, winien będzie przed rozpoczęciem się Licytacji w Urzędzie Notaryatu wadium w kwocie 176 Zł. pol. gr. 24 iako dziesiątą część summy szacunkowej w monecie grubej srebrnej złożyć — zaś o warunkach sprzedarzy rzeczony domu w każdym czasie w Kancellaryi Notaryatu potrzebną i dostateczną informacją powziąć będzie mógł. — Dan w Krakowie dnia 3 Listopada 1813.

Andrzej Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Gdy niżej podpisany dla niezłożony legalnej kaucyi na Urząd Komornika przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, Wyrokiem tegoż Try-

bunału od Urzędowania zawieszonym był, kiedy atoli na dniu 31 Lipca b. r. powyżey rzeczoney Trybunału nastąpionym Wyrokiem po złożoney kaucyi powroconym zoltał, i Interesta tak dawniey jako i świeżo teraz poleczone skutecznie. Zaczem o tem Publiczność ninieyszem uwiadomia. — W Krakowie d. 15 Października 1813.

Woyciech Alex. Skorczynski, Komor. Dep. Krak.

Jeżeliby ktory z Obywateli, mieszkający opodal od Krakowa, życzył sobie dla zley drogi mieć oddane za siebie siano liwerunkowe do magazynu Krakowskiego, u-mówić się o to może w sklepie w kamienicy pod Nr. 14 w rynku przy kościele Panny Maryi.

Dnia 23 Listopada r. b. o godzinie 12ciej po południu różne ruchomości i książki przy ulicy Gołębiey w Krakowie pod L. 282 za gotową srebrną kurant monetę nawięcey dajacemu sprzedane zoltana. Wszyscy przeto chcą kupna takowych mający w miejscu i dniu w zwyz wskazanym stawiać się zechcą. Dan w Krakowie d. 2 List. 1813.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. A.

Komornik Trybunału Handlowego Deptow Krak. i Radom. uwiadomia publiczność, iż na dniu 16 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana, w Kamienicy Nro 98 przy Ulicy Grodzkiej na pierwszem piętrze, to jest w zamieszkanu Komornika, nastąpi sprzedarz przez publiczną licytacją Siedmiu Potniskow srebrnych, okrągłych, proby srebra 12 i 13, a to za monetę grubą srebrną pruską. — Rzeczony srebra, stosownie do obmowy Art. 621 Kod. Post. Sąd. w miejscu wymieionem, każdy mający chęć kupna, przez trzy następane dni poprzedzające sprzedarz od godziny 9 do 12 z rana, będzie mógł oglądać. — Poczem odbędzie się także sprzedarz znaczney ilości Jedwabnow kolorowych, Orzy, Kameloru i Włóczki do haftowania. — W Krakowie d. 20 Października 1813.

Jan Kanty Fachinetti, Komornik Tryb. Han. D. Krak. i Radom.

Komora Główna cełł w Chełmku wzywa: 1) Ludzi niewiadomych zbiegłych, którym Strażnicy Stankiewicz, Frankiewicz i Będowski w nocy d. 6 Października r. b. nad granicą Pruską zabrali dwie pary ciotkow, na dzień 16 Listopada; 2) Ludzi niewiadomych, którym Strażnicy Będowski, Frankiewicz i Stankiewicz w nocy d. 6 Października r. b. nad granicą Pruską zabrali 7 koni, na dzień 17 Listopada; 3) Chtopa niewiadomego, któremu Strażnik Frankiewicz w nocy d. 12 Października r. b. zabrał klacz siwą, na dzień 18 Listopada r. b. aby każdy z nich stawiał się w powyżey oznaczonym dniu roku bież. 1813 na główney Komorze cełł w Chełmku, dla dania z siebie tłumaczenia, inaczey nie tylko więcey słuchanym nie będzie ale zabrane było i konie będą za kontrabandę ogłoszone. W Chełmku d. 21 Października 1813.

Z Urzędu główney Komory Cełł.

Osowska. J. nicki.

Nizey podpisany do wiadomości podaje, iż z mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia 9 Października r. b. do Nru 1935 wydaney, po megdy Woyciechu Madeyskim pozoltały Dom, na Kleparzu przy Krakowie przy ulicy Długiey Nro 72 potozony, na Syna piętoletniego Wincen-ego Madeyskiego i matoletnią Corę Apolonią Madeyską w tymże Domu zamieszka-łych, prawem Sukcessyi spadły — 2014 Złp. 12 gr. w moeocie srebrney grubey pruskiej oszacowany — w Kamienicy przy ulicy Floryanskiej Nro 509 potozoney, i mieszkaniu Pisarza nizey wyrażoney, więcey dajacemu sprzedanym zoltanie.

Matoletniey opiekunami są: Kazimierz Biełński przy ulicy Długiey Nro 82, i Ignacy Rutkowski przy ulicy Miętołayskiej Nro 629 mieszkający. — Do sprzedazy za-tem tegoż Domu i przygotowującego przysądzenia, na rzecz więcey nad taxę dajacego Licytanta, dzień 19 Listopada r. b. wyznacza się. Wzywa zatem nizey podpi-sany życzących sobie powyższy Dom nabydź, aby w dniu wzwyz rzeczonym o godzi-nie 9 z rana stawili się, i podania swe swiadczyli. — Zbior objaśnen i kondycye sprzedazy tamże kazdego dnia przyzręc mozna. W Krak. w ed. 14 Października 1813.

Floryan Chojnacki. P. A. D. A.